

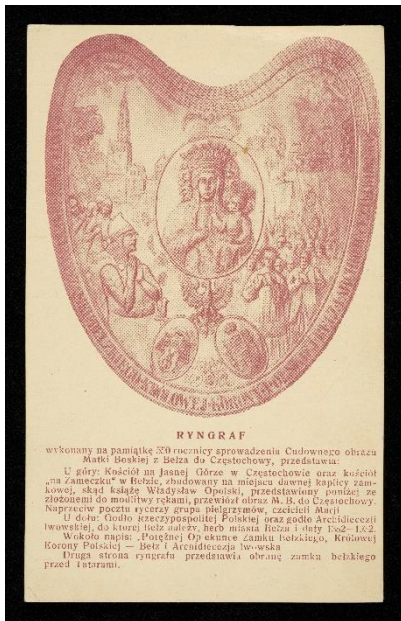


Ryngraf (2019)

muzyka: Anna Suda

Ryngraf to elektroakustyczna kompozycja instrumentalna Anny Sudy | An On Bast. Inspirowana jest jednym z najbardziej charakterystycznych elementów umundurowania polskich żołnierzy-powstańców czyli ryngrafem. Reprezentujący nurt techno-house utwór, łączy w sobie dynamiczne rytmy maszyny perkusyjnej z nostalgicznymi brzmieniami syntezatora modularnego. Jest przykładem inspiracji, jaką dla współczesnych artystów może być historia Polski.

Nota historyczna



*Ryngraf wykonany na pamiątkę 550 rocznicy sprowadzenia cudownego obrazu Matki Boskiej z Bełza do Częstochowy – awers.
Źródło: Polona*

Ryngraf jest elementem pancerza, w dawnej Polsce nazwanym kaplerzem. Wywodzi się od tzw. obojczyka – zdobionej części zbroi rycerskiej noszonej pod szyją. Wraz z zanikaniem zbroi ryngraf zmniejszał swoje wymiary, aż w końcu zaczął pełnić wyłącznie rolę relikwii. W wieku XX był ostatnim relikwem dawnych pancerzy obecnym na wojskowym umundurowaniu. Występował najczęściej w kształcie tarczy heraldycznej, zdobionej motywami i treściami religijnymi, wizerunkami Jezusa, Matki Boskiej Ostrobramskiej lub Częstochowskiej oraz polskim orłem. Nasi rycerze, żołnierze, konfederaci, powstańcy i partyzanci nosili ryngrafy na piersiach – odpowiednio na zbroi, koszuli lub mundurze.

Ryngraf towarzyszył żołnierzom podkreślającym swój patriotyzm i przywiązanie do wiary. Obecny jest często na wizerunkach konfederatów barskich, powstańców krakowskich 1846 roku, powstańców warszawskich, żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych oraz zrzeczenia Wolność i Niezawisłość.

Wśród historycznych ryngrafów, które przetrwały do naszych czasów, dwa zasługują na szczególną uwagę. Symbolicznie wyznaczając bowiem początek i koniec walk niepodległościowych na przestrzeni blisko dwóch wieków dziejów Polski. Pierwszym jest jeden z najbardziej rozpoznawalnych polskich ryngrafów, pochodzący jeszcze z czasów Konfederacji Barskiej (1768-1772). Należał do konfederaty Józefa Sawy–Calińskiego. Sawa, który miał być ponoć „szybki jak



ŚPIEWNIK NIEPODLEGŁOŚCI

sokół”, z zaskoczenia skutecznie atakował posterunki rosyjskie. Ścierał się z forpocztami ścigających go Rosjan, nie dając się wciągnąć w walkę z siłami głównymi. Jedną z najbardziej efektywnych akcji Sawy było odbicie we wrześniu 1770 roku 400 konfederatów otoczonych przez Rosjan. Wiosną 1771 Rosjanie pojмали ciężko rannego w bitwie Sawy-Calińskiego, zaś ten, nie mogąc pogodzić się z moskiewską niewolą, zerwał bandażę i zmarł z upływu krwi.

Drugi z ryngrafów symbolizuje ostatni akord niepodległościowej walki zbrojnej, określanej dziś jako Powstanie Antykomunistyczne w Polsce (1944-1953). Należał do por. Franciszka Majewskiego, żołnierza Wojska Polskiego w 1939 roku, który w 1940 roku, po ucieczce z niewoli niemieckiej, wstąpił do Polskiej Organizacji Zbrojnej. Od 1942 roku Majewski służył w Armii Krajowej, gdzie dowodził plutonem Kedywu Obwodu Płockiego AK. W konspiracji używał pseudonimów „Słony”, „Olek”, „Mściciel” i „Błyskawica”.



Ryngraf Konfederaty Barskiego, Józefa Sawy-Calińskiego. Źródło: Wikipedia



Ryngraf Franciszka Majewskiego ps. Słony, Mściciel. Źródło: IPN

W 1945 roku, po tragicznych doświadczeniach wyniesionych z Akcji Burza, na krótko zaprzestał walki zbrojnej. Narastająca fala sowieckich i ubeckich represji wymierzona w ujawniających się żołnierzy podziemia, zmusiła Majewskiego do ponownego ukrycia się w lesie. Kontynuował walkę o niepodległość pełniąc funkcje dowódcze w Ruchu Oporu AK, w Narodowym Zjednoczeniu Wojskowym oraz w Narodowych Siłach Zbrojnych. „Słony” miał na swoim koncie wiele brawurowych walk stoczonych oddziałami SS, sowieckimi spadochroniarzami i partyzantami, regularnymi oddziałami NKWD, MO, UB i KBW. 26 września 1948 roku, wskutek donosu, komuniści poznali miejsce pobytu Majewskiego, gdy ten odwiedził swą narzeczoną.

Otoczony przez oddział UB, po 6 godzinnej, samotnej walce, popełnił samobójstwo. Miał wówczas 29 lat i był jednym z najbardziej tropionych żołnierzy podziemia niepodległościowego. Urząd Bezpieczeństwa celem identyfikacji zwłok partyzanta, sprowadził schorowanego ojca Majewskiego. Choć do dziś nie udało się ustalić miejsca pochówku Franciszka Majewskiego, to pozostała po nim niezwykła pamiątka. Jeden z Ubeków w chwili ludzkiego odruchu zerwał z munduru „Słonego” ryngraf i skrycie przekazał go ojcu. Na rewersie ryngrafu widniał napis: „Królowo Korony Polskiej miej w Opiece wiernego Ci sługę. 1 III 1948”.

Opracował: Jacek „Wiejski” Górski